

Sygn. akt III AUa 358/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grażyna Czyżak
Sędziowie:	SSA Barbara Mazur (spr.) SSA Daria Stanek
Protokolant:	Wioletta Blach

po rozpoznaniu w dniu 5 lutego 2013 r. w Gdańsku

sprawy (...) Spółka z o.o. w G.

z udziałem zainteresowanych I. B., J. C.

i (...) Spółka z o.o. w G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 19 grudnia 2011 r. sygn. akt VII U 2681/11

1. uchyła zaskarżony wyrok w punkcie I i II oraz poprzedzające go decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. z dnia 5 lutego 2010 r.;
2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. na rzecz (...) Spółka z o.o. w G. kwotę 120,00 (sto dwadzieścia 00/100) złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

Sygn. akt III AUa 358/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 5 lutego 2010 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. stwierdził, że I. B. jako osoba wykonująca pracę z tytułu zatrudnienia u płatnika składek (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 listopada 2005 r. do dnia 31 grudnia 2007 r.

Uzasadniając swoje stanowisko organ ubezpieczeniowy wskazał, że w toku czynności kontrolnych przeprowadzonych w dniach od 1 lutego 2008 r. do 28 marca 2008 r. w firmie (...) Sp. z o.o. w G., Inspektor Kontroli ZUS stwierdził fakt zgłoszenia do ubezpieczenia zdrowotnego I. B. przez firmę (...) sp. z o.o. z tytułu wykonywania umów zleceń w okresie od dnia 1 listopada 2005 r. do dnia 31 grudnia 2007 r. na rzecz firmy (...) Sp. z o.o., w której ww. był zatrudniony w spornym okresie. W ramach wykonywanych przez I. B. umów zleceń, jak wskazał dalej ZUS, była świadczona praca na rzecz własnego pracodawcy, tj. firmy (...) Sp. z o.o. Tym samym, dla celów ubezpieczeń społecznych umowy te zdaniem organu rentowego traktowane są jako umowy o pracę.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył wnioskodawca (...) sp. z o.o. z siedzibą w G., wnosząc o jej uchylenie w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz wnioskodawcy kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (sygn. akt VII U 2681/11). W uzasadnieniu swojego stanowiska wnioskodawca oprócz przykładów naruszenia przez pozwanego procedury kontrolnej podczas przeprowadzanej kontroli oraz wyartykułowania zarzutów odnoszących się do nieprawidłowości zawartych w treści samej decyzji zarzucił również błąd w ustaleniach faktycznych mających wpływ na treść rozstrzygnięcia. Spółka przyznała, że zawarła umowę zlecenia z I. B., jednakże jak wskazała nie jest prawdą, aby ubezpieczony wykonywał jednocześnie pracę na rzecz swojego pracodawcy (...) spółka z o.o. Wnioskodawca zarzucił również, że pozwany w decyzji w ogóle nie przeprowadził analizy charakteru współpracy obu spółek w tym konkretnym przypadku rzutuającym na ustalenie obowiązku zapłaty składek. Faktem natomiast jest, jak podał, że obie spółki zawierały wiele umów zleceń na realizację usług ochrony mienia i osób. Przyjmując do realizacji konkretną umowę obie podpisywały ze swoim zleceniodawcą umowę jednocześnie jako dwaj zleceniobiorcy. Każda ze spółek posiadała zatem niezależny od siebie status biorącego zlecenie. Były równorzędnymi stronami wobec zleceniodawcy, na obu solidarnie spoczywał obowiązek wykonania umowy i odpowiedzialności za jej nie wykonanie. Każda z nich była zatem stroną umowy na ochronę osób i mienia. Skarżący podkreślił, że I. B. nie wykonywał pracy na rzecz własnego pracodawcy (...) spółka z o.o.) tylko na rzecz swojego zleceniodawcy (wnioskodawcy). W takiej sytuacji, w ocenie skarżącego, nie można zakwalifikować przedstawionego stanu faktycznego jako stanu opisanego w art. 8 ust 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznym.

Pozwany w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz pozwanego wielokrotności kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych uwzględniając szczególnie duży nakład pracy pełnomocnika.

Decyzją z dnia 5 lutego 2010 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. stwierdził, że J. C. jako osoba wykonująca pracę z tytułu zatrudnienia u płatnika składek (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 lutego 2007 r. do dnia 31 grudnia 2007 r. Pozwany wskazał, iż w toku czynności kontrolnych przeprowadzonych w dniach od 1 lutego 2008 r. do 28 marca 2008 r. w firmie (...) Sp. z o.o. w G. Inspektor Kontroli ZUS stwierdził fakt zgłoszenia do ubezpieczenia zdrowotnego J. C. przez firmę (...) sp. z o.o. z tytułu wykonywania umów zleceń w okresie od dnia 1 lutego 2007 r. do dnia 31 grudnia 2007 r. na rzecz firmy (...) Sp. z o.o., w której ww. był zatrudniony w spornym okresie. W ramach wykonywanych przez J. C. umów zleceń była świadczona praca na rzecz własnego pracodawcy, tj. firmy (...) Sp. z o.o. Tym samym, dla celów ubezpieczeń społecznych, umowy te zdaniem organu rentowego traktowane są jako umowy o pracę. Zdaniem pozwanego omówione czynności zostały dokonane z naruszeniem przepisu art. 58 § 1 k.c.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył wnioskodawca (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. wnosząc o jej uchylenie w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz wnioskodawcy kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (sygn. akt VII U 2705/11). Wnioskodawca (...) oprócz przykładów naruszenia przez pozwanego procedury kontrolnej podczas przeprowadzanej kontroli oraz wyartykułowania zarzutów odnoszących się do nieprawidłowości zawartych w treści samej decyzji zarzucił również błąd w ustaleniach faktycznych mających wpływ na treść rozstrzygnięcia. Spółka przyznała, że zawarła umowę zlecenia z J. C., jednakże jak wskazała nie jest prawdą, aby ubezpieczony wykonywał jednocześnie pracę na rzecz swojego pracodawcy (...) spółka z o.o. Wnioskodawca zarzucił również, że pozwany w decyzji w ogóle nie przeprowadził analizy charakteru współpracy obu spółek w tym konkretnym przypadku rzutuającym na ustalenie obowiązku zapłaty składek. Faktem natomiast jest,

jak podał, że obie spółki zawierały wiele umów zleceń na realizację usług ochrony mienia i osób. Każda ze spółek posiadała zatem niezależny od siebie status biorącego zlecenie. Były równorzędnymi stronami wobec zleceniodawcy, na obu solidarnie spoczywał obowiązek wykonania umowy i odpowiedzialności za jej niewykonanie. Każda z nich była zatem stroną umowy na ochronę osób i mienia. Skarżący wskazał przy tym, iż umowy zlecenia zawierane przez wnioskodawcę z jego zleceniobiorcami były już poddawane kontroli sądowej. Po przeprowadzonej wnikliwiej analizie poszczególnych umów składy orzekające nie dopatrzyły się w tego typu umowach elementów, które przesądzałyby o tym, iż są to umowy o pracę.

Pozwany w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz pozwanego wielokrotności kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych uwzględniając szczególnie duży nakład pracy pełnomocnika.

Zarządzeniem z dnia 10 sierpnia 2011 r. obydwie sprawy zostały połączone do wspólnego rozpoznania i toczyły się pod sygn. akt VII U 2681/11.

Postanowieniem z dnia 10 sierpnia 2011 r. Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego I. B. i J. C..

Postanowieniem z dnia 14 września 2011 r. Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego (...) Sp. z o.o. w G..

Wyrokiem z dnia 19 grudnia 2011 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w punkcie I zmienił zaskarżoną decyzję i stwierdził, że I. B. jako osoba wykonująca pracę z tytułu zatrudnienia w (...) Spółka z o. o. w G. nie podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 listopada 2005 r. do dnia 31 grudnia 2007 r., w punkcie II zmienił zaskarżoną decyzję i stwierdził, że J. C. jako osoba wykonująca pracę z tytułu zatrudnienia w (...) Spółka z o. o. w G. nie podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 lutego 2007 r. do dnia 31 grudnia 2007 r. oraz zasądził od pozwanego na rzecz wnioskodawców kwoty po 120 zł tytułem zwrotów kosztów zastępstwa procesowego (punkt III). Uzasadniając swoje stanowisko Sąd wskazał, iż wnioskodawca (...) sp. z o.o. oraz (...) sp. z o.o. działają w branży usług ochrony osób i mienia realizowanych w formie bezpośredniej ochrony fizycznej oraz zabezpieczenia technicznego polegającego na montażu elektronicznych urządzeń i systemów alarmowych. Prezesem zarządu obu spółek jest obecnie M. W. (w 2006 r. pełnił on funkcję wiceprezesa), natomiast wiceprezesem B. M.. Funkcję prokurenta zajmuje w obu spółkach (...). Siedziby spółek mieszczą się w tym samym miejscu, tj. w G. na ul. (...).

Spółka (...) zatrudnia pracowników zarówno na podstawie umowy o pracę, w tym m.in. ochroniarzy, jak i na umowy zlecenia. Umowy zlecenia zawiera ona m.in. z pracownikami (...) sp. z o.o. w G..

Profile działalności spółek są podobne, ale nie identyczne, Spółka (...) system MS powstała później niż spółka (...), bo dopiero w 1993 r. i przede wszystkim powstała jako spółka techniczna zajmująca się zabezpieczeniem i monitoringiem, a nie ochroną osób i mienia w szerokim tego słowa znaczeniu. Spółka (...) zajmuje się większym zakresem ochrony technicznej polegającym na instalacji systemów alarmowych, telewizji użytkowej, kontroli dostępu, instalacji systemów przeciwpożarowych oraz monitoringu wizyjnego jak również szkoleniami na licencję pracownika ochrony fizycznej. Nadto Spółka rozwinęła również dział ochrony informacji niejawnych. Tymi przedmiotami działalności nie zajmuje się w ogóle spółka (...), która przede wszystkim zajmuje się ochroną osób i mienia w szerokim tego słowa znaczeniu.

W dniu 2 czerwca 2003 r. spółka (...) i (...) zawarły umowę konsorcjum, której celem było wspólne podejmowanie przedsięwzięć w zakresie wykonywanej działalności gospodarczej, wykorzystanie potencjału gospodarczego, osiągnięcie jak najlepszych wyników ekonomicznych, sprostanie ostrej konkurencji oraz zapewnienie wysokiej staranności (podniesienie standardu) świadczenia usług.

W okresie od dnia 1 listopada 2005r. do chwili obecnej I. B. jest zatrudniony w spółce (...) w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku (...) Przedstawiciela Handlowego, kierownika ds. Marketingu i ponownie (...) Przedstawiciela Handlowego.

W okresie od 1 lutego 2007r. do 22 maja 2010 r. J. C. był zatrudniony w spółce (...) w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku Pracownika Ochrony (...).

I. B. zawarł z wnioskodawcą (...) Sp. z o.o. w G. cztery umowy zlecenia w okresach od 1 listopada 2005 r. do 31 grudnia 2005 r. od 2 stycznia 2006 r. do 31 stycznia 2006 r. od 1 lutego 2006 r. do 31 grudnia 2006 r. i od 2 stycznia 2007 r. do 31 grudnia 2007 r. Wszystkie umowy jako przedmiot zlecenia wskazywały pozyskiwanie Klienta z zakresu usług świadczonych przez Zleceniodawcę. W ramach tych umów zleceniobiorca - I. B. świadczył usługi na rzecz spółki (...) Sp. z o.o. w G., a nie na rzecz swojego pracodawcy, ponieważ profile działalności spółek są podobne, ale nie identyczne.

Z tytułu powyższych umów zlecenia płatnik składek (...) sp. z o.o. odprowadzała składki jedynie na ubezpieczenie zdrowotne.

J. C. zawarł z wnioskodawcą (...) Sp. z o.o. w G. umowę zlecenia od dnia 1 lutego 2007 r. do dnia 31 grudnia 2007 r. Jako przedmiot wykonania umowy wskazano ochronę mienia, ochronę osób, konwoje wartości. W ramach tych umów zleceniobiorca - J. C. świadczył usługi na rzecz spółki (...) Sp. z o.o. w G., a nie na rzecz swojego pracodawcy, ponieważ profile działalności spółek są podobne, ale nie identyczne.

Z tytułu powyższych umów zlecenia płatnik składek (...) sp. z o.o. odprowadzała składki jedynie na ubezpieczenie zdrowotne.

W dniach od 1 lutego 2008 r. do 28 marca 2008 r., z przerwą w dniach od 4 lutego 2008 r. do 25 lutego 2008 r., 29 lutego 2008 r. i 25 marca 2008 r. organ ubezpieczeniowy przeprowadził kontrolę u płatnika składek (...) sp. z o.o., której celem była ocena prawidłowości i rzetelności obliczania, potrącania i opłacania składek na ubezpieczenie społeczne. W toku postępowania kontrolnego ZUS ustalił, że w ramach wykonywanych przez ubezpieczonych umów zleceń była świadczona praca na rzecz własnego pracodawcy, tj. firmy (...) Sp. z o.o. Tym samym dla celów ubezpieczeń społecznych umowy te ZUS potraktował jako umowy o pracę.

Decyzją z dnia 5 lutego 2010 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. stwierdził, że I. B. jako osoba wykonująca pracę z tytułu zatrudnienia u płatnika składek (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 listopada 2005 r. do dnia 31 grudnia 2007 r.

Decyzją z dnia 5 lutego 2010 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. stwierdził, że J. C. jako osoba wykonująca pracę z tytułu zatrudnienia u płatnika składek (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 lutego 2007 r. do dnia 31 grudnia 2007 r.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy wskazał, iż za w pełni wiarygodne przyjął zeznania wnioskodawcy M. W. oraz słuchanego w charakterze zainteresowanego B. M., albowiem były one jasne, spójne, rzeczowe i łącznie z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie tworzyły zwartą i logiczną całość.

Rozważając trafność odwołań wywiedzionych przez wnioskodawcę (...) Spółkę z o.o. w G. Sąd w pierwszej kolejności zważył, iż zgodnie z art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 205, poz. 155 ze zm.) za pracownika, w rozumieniu ustawy, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy.

Dla rozstrzygnięcia sprawy koniecznym było ustalenie, czy I. B. i J. C. w ramach zawartych ze spółką (...) umów zlecenia faktycznie wykonywali pracę na rzecz własnego pracodawcy, tj. spółki (...).

Sąd podkreślił, że na gruncie ubezpieczeń społecznych pojęcie pracownika jest szersze i obejmuje z jednej strony osoby związane umową cywilnoprawną ze swoim pracodawcą a z drugiej strony także osoby, które świadczą pracę na rzecz swego pracodawcy, chociażby formalnie były związane umową zlecenia z osobą trzecią. Ustawodawca rozróżnił sytuacje, gdzie występuje świadczenie pracy na rzecz pracodawcy w sensie podmiotowym oraz w sensie przedmiotowym. Fakt, że w konkretnym przypadku nie istnieje stosunek pracy nie przesądza jeszcze, że z tytułu określonego zatrudnienia nie powstaje obowiązek ubezpieczenia społecznego. Może się bowiem okazać, że mimo, iż więź prawna między określonymi osobami nie ma charakteru prawnego - pracowniczego, to w sferze prawa ubezpieczeń społecznych wykonawca takiej umowy winien zostać uznany za pracownika. Ustawodawca w ubezpieczeniach społecznych zdecydował się bowiem poszerzyć na potrzebę tej gałęzi prawa definicję pracownika.

Powołany wyżej przepis art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych został dodany przez art. 1 pkt 4 lit. b ustawy z dnia 23 grudnia 1999 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 110, poz. 1256) i obowiązuje od dnia 30 grudnia 1999 r. Wielość nowych rozwiązań przewidzianych w ustawie z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych będącej jednym z podstawowych aktów prawnych reformowanego systemu wiązało się z koniecznością dokonania bieżących korekt celem zapewnienia spójności z innymi aktami prawnymi. Przykładem tego było wprowadzenie ust. 2a stwarzającego podstawę prawną do opłacania składek na ubezpieczenia społeczne od przychodów z umów zlecenia zawartych z tym samym pracodawcą lub w ramach której wykonywana była praca na rzecz pracodawcy, z którym wiązał stosunek pracy. Wolą ustawodawcy było bowiem objęcie tej grupy ubezpieczeniem, zwłaszcza że na gruncie przepisów prawa pracy miały miejsce sytuacje zawierania umów cywilnoprawnych przez pracodawców z własnymi pracownikami celem uniknięcia ponoszenia zwiększonych kosztów chociażby w związku z wypracowanymi godzinami nadliczbowymi. Zakładając spójność systemu prawnego ustawodawca wprowadził regułę, iż umowa zlecenia zawarta z własnym pracownikiem podlega obowiązkowo ubezpieczeniu społecznemu tak jak umowa o pracę. Jeśli została ona zawarta wprawdzie nie z własnym pracodawcą, ale w jej ramach wykonywana jest praca na rzecz pracodawcy, z którym osoba wykonującą umowę zlecenia pozostaje w stosunku pracy, należy odprowadzać od niej składki na ubezpieczenia na takich samych zasadach, jak w przypadku umowy o pracę. Powyższy przepis akcentuje zatem, że status pracownika na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych wyznacza w istocie nie tylko podstawa nawiązania więzi prawnej między pracownikiem a pracodawcą, ale również fakt świadczenia pracy, rzeczywistego wykonywania obowiązków pracowniczych. A zatem o włączeniu podmiotu do ubezpieczenia społecznego nie decyduje fakt nawiązania stosunku pracy, ale przynależność do kategorii osób stanowiących grupę pracowników pozostających w stosunku pracy i wykonujących obowiązki pracownicze.

W ocenie Sądu, taka sytuacja nie wystąpiła w niniejszej sprawie, albowiem jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego I. B. i J. C. w ramach zawartych umów zlecenia świadczyli inne usługi na rzecz spółki (...), natomiast w ramach umowy o pracę zawartej ze spółką (...) wykonywali oni inne obowiązki. Znamienne jest bowiem jedynie to, że w ramach zawartych umów wykonywali oni inne czynności na rzecz obu spółek. W ramach umowy o pracę I. B. zatrudniony był jako przedstawiciel handlowy, a w ramach umowy zlecenia pozyskiwał klientów dla drugiej spółki w zakresie świadczonych przez nią usług. Natomiast J. C. zatrudniony był w ramach umowy o pracę jako pracownik patrolu interwencyjnego, a na podstawie umowy zlecenia wykonywał prace z zakresu ochrony mienia i osób.

Wobec powyższego, Sąd nie podzielił twierdzenia pozwanego jakoby czynności określone umowami zlecenia ubezpieczeni wykonywali na rzecz zainteresowanej spółki. A skoro tak, to zarówno I. B., jak i J. C. niezasadnie zostali objęci obowiązkowym ubezpieczeniem na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 11 ust. 1 w zw. z art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Na marginesie, odnosząc się do podnoszonych przez skarżącą spółkę zarzutów naruszenia przepisów kodeksu postępowania administracyjnego, Sąd wskazał, iż przedmiotem postępowania z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych są jedynie kwestie dotyczące wad wynikających z naruszenia prawa materialnego i kwestia wad

decyzji administracyjnych spowodowanych naruszeniem przepisów postępowania pozostaje poza przedmiotem postępowania. Sąd zaznaczył, że jako sąd powszechny może i powinien dostrzegać jedynie takie wady formalne decyzji administracyjnej, które decyzję tę dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego jako przedmiotu odwołania. Stwierdzenie takiej wady następuje jednak tylko dla celów postępowania cywilnego i ze skutkami dla tego tylko postępowania.

W konkluzji, uznając odwołania za uzasadnione, Sąd na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł jak w pkt I i II sentencji wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł na podstawie § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163. poz. 1349 ze zm.) zasądzając je w podwójnej stawce z uwagi na nakład pracy pełnomocnika wnioskodawców.

Apelację od wyroku wywiódł Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego tj. art. 8 ust.2a ustawy z dnia 13 października 1998r o systemie ubezpieczeń społecznych.

Wskazując na powyższe organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołań wnioskodawców.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, iż w dniu 2 czerwca 2003 r. spółki (...) i (...) zawarły umowę konsorcjum, której celem było wspólne podejmowanie przedsięwzięć w zakresie wykonywanej działalności gospodarczej, wykorzystanie potencjału gospodarczego, osiągnięcie jak najlepszych wyników ekonomicznych, sprostanie ostrej konkurencji oraz podniesienie standardu świadczonych usług. Już same nazwy spółek oraz wspólna ich siedziba, jak również obsługa administracyjna wskazywały – zdaniem pozwanego - na to, że jest to ten sam podmiot gospodarczy zajmujący się ochroną osób i mienia. Skoro tak, to nie można się było zgodzić się z twierdzeniem, że I. B. i J. C. w ramach zawartych umów zleceń świadczyli inne usługi na rzecz spółki (...) oraz inne w ramach umowy o pracę zawartej ze spółką (...).

I tak w ramach umowy o pracę I. B. zatrudniony był jako przedstawiciel handlowy w (...), a w ramach umowy zlecenia pozyskiwał klientów dla spółki (...) w zakresie świadczonych przez nią usług. Powstaje pytanie - czym jak nie pozyskiwaniem klientów zajmuje się przedstawiciel handlowy? Skoro zaś obie spółki funkcjonowały w ramach konsorcjum to pozyskiwanie klientów dla spółki (...) oznaczało przysparzanie ich również spółce (...), która tej pierwszej służyła wsparciem technicznym.

J. C. zatrudniony był z kolei w ramach umowy o pracę w spółce (...) jako pracownik patrolu interwencyjnego, a na podstawie umowy zlecenia ze spółką (...) wykonywał prace z zakresu ochrony mienia i osób. Czy zatem pracując w patrolu interwencyjnym zajmował się czymś innym niż ochroną osób i mienia. Konkludując stwierdzić należało, że inaczej nazwane przedmioty świadczonych usług w ramach zawartych przez zainteresowanych umów o pracę i umów zlecenia były w istocie usługami tożsamymi i z tego względu winni oni podlegać ubezpieczeniu społecznym z tytułu umów zlecenia wykonywanych na rzecz własnego pracodawcy, z którym pozostawali w stosunku pracy .

W tym stanie faktycznym i prawnym wniesienie apelacji, w ocenie organu ubezpieczeniowego, było słuszne i usprawiedliwione.

W odpowiedzi na apelację (...) spółka z o.o. z siedzibą w G. wniosła o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz wnioskodawcy kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

Uzasadniając swoje stanowisko wnioskodawca podniósł, iż z treści apelacji można wnioskować, iż zarzut pozwanego dotyczy błędnej oceny stanu faktycznego dokonanej przez Sąd Okręgowy, albowiem pozwany nie zgadza się z przyjęciem w uzasadnieniu wyroku, że I. B. i J. C. wykonywali inny zakres zadań w ramach umów zlecenia a inny w ramach umów o pracę. Tak skonstruowane stanowisko strony pozwanej jest błędne i nie może zostać zaakceptowane.

(...) Spółka z o.o. - wbrew argumentom podnoszonym przez pozwanego - istotne dla prawidłowego rozpoznania niniejszej sprawy było to, czy odbiorcą usługi świadczonej w ramach zlecenia był pracodawca, czy też wyłącznie zleceniodawca. Z akt sprawy - w ocenie wnioskodawcy - nie wynika, aby usługi świadczone na rzecz (...) spółka z o.o. przez obu zainteresowanych były faktycznym świadczeniem na rzecz ich pracodawcy. Zresztą, pozwany w ramach czynności kontrolnych nie zebrał materiału dowodowego pozwalającego na takie stwierdzenie. Nie przedstawił go również w ramach procesu.

Z pewnością nie stanowi również uzasadnienia wywodów pozwanego przywołana w apelacji umowa konsorcjum zawarta pomiędzy spółkami w 2003 r. Pozwany nie pokusił się nawet o sprawdzenie jak była realizowana w następnych latach i czy rzeczywiście stanowiła podstawę współpracy. Nie wyjaśnił również, co rozumie pod stwierdzeniem, iż obie spółki funkcjonowały w ramach konsorcjum. Nie zostały bowiem przywołane żadne wspólne realizacje obu spółek, które mogłyby świadczyć o wykonaniu umowy i to w układzie (...) spółka z o.o. jest podzleceniobiorcą (...) spółka z o.o.

Nadto, pozwany pominął okoliczność, iż obaj zainteresowani wykonywali szereg czynności na umowy zlecenia na rzecz (...) spółka z o.o., która to z kolei świadczyła usługi ochrony na rzecz **swoich zleceniodawców. (...) spółka z o.o. nie świadczyła tych usług, jako podwykonawca (...) spółka z o.o.** Stąd też efekt czynności I. B. i J. C. nie miał odniesienia do ich pracodawcy, który **nie odnosił korzyści** z faktu, iż świadczyli oni taką usługę.

Poza tym, przywołane przez pozwanego dowody na okoliczność wykonywania przez I. B. i J. C. pracy na rzecz swojego pracodawcy w ramach umów zlecenia nie są de facto dowodami, na podstawie których uprawnionym jest wyciąganie wniosków o świadczeniu w ramach umowy zlecenia pracy na rzecz pracodawcy z tej przyczyny, że obie spółki mają podobne nazwy. Pozwany powołał się również na dowody zgromadzone w protokole kontroli, przy czym poprzestał tylko na ogólnikowym odwołaniu nie wskazując jakie konkretnie dowody świadczyły o tym, że odbiorcą usług realizowanych przez obu zainteresowanych w ramach umów zlecenia był w efekcie końcowym ich pracodawca (...) spółka z o.o.

Wobec powyższego, apelacja jako bezzasadna - w ocenie wnioskodawcy - winna podlegać oddaleniu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja skutkowałą uchynieniem zaskarżonego wyroku w punkcie I i II oraz poprzedzających go decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. z dnia 5 lutego 2010 r.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była kwestia zasadności objęcia przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. zainteresowanych I. B. oraz J. C. obowiązkowym ubezpieczeniem emerytalnym, rentowym, chorobowym i wypadkowym w okresach wskazanych w decyzjach z dnia 5 lutego 2010 r., z tytułu wykonywania zatrudnienia na rzecz (...) Spółka z o.o. w G..

Zdaniem Sądu Apelacyjnego we wskazanym powyżej zakresie Sąd Okręgowy nie przeprowadził wystarczającego postępowania dowodowego, pozwalającego na ustalenie stanu faktycznego w sposób umożliwiający stanowcze rozstrzygnięcie sprawy.

Podkreślić należy, że prawidłowe rozstrzygnięcie każdej sprawy uzależnione jest od spełnienia przez Sąd orzekający dwóch naczelných obowiązków procesowych, tj. przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób określony przepisami kodeksu postępowania cywilnego oraz dokonania wszechstronnej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Rozstrzygnięcie to winno również znajdować oparcie w przepisach prawa materialnego adekwatnych do poczynionych ustaleń faktycznych. Kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia ma natomiast na celu ustalenie, czy w sprawie będącej przedmiotem rozpoznania Sąd pierwszej instancji sprostał tym wymogom. Istotą postępowania apelacyjnego jest zbadanie zasadności zarzutów skierowanych przeciwko orzeczeniu sądu pierwszej instancji. Sąd odwoławczy orzeka jednak w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału

dowodowego, dokonując na nowo jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych w postępowaniu przed sądami obu instancji dowodów.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał - zdaniem instancji odwoławczej - na precyzyjną i kategorię ocenę zasadności zaskarżonych przez (...) Spółkę z o.o. z siedzibą w G. decyzji pozwanego, które - nota bene - zostały skonstruowane w sposób nieprawidłowy, z naruszeniem treści art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r., nr 205, poz. 155 ze zm.) i jako takie nie poddawały się merytorycznej ocenie.

Zgodnie z treścią art. 8 ust. 2 a powołanej wyżej ustawy za pracownika uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. A zatem pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych jest szersze niż w prawie pracy i wykracza poza sferę stosunku pracy. Rozszerzenie, o którym mowa dotyczy sytuacji, gdy pracę na podstawie jednej z wyżej opisanych umów wykonuje osoba, która umowę taką zawarła z osobą trzecią, jednakże w jej ramach wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Przesłanką decydującą o uznaniu takiej osoby za pracownika, w rozumieniu ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, jest to, że będąc pracownikiem związanym stosunkiem pracy z danym pracodawcą, jednocześnie świadczy na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej, zawartej z nim lub inną osobą (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 11 października 2012 r., LEX nr 1223445).

A zatem pracownikiem w rozumieniu powołanego przepisu, podlegającym obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnym, rentowym, wypadkowym i chorobowym jest osoba, która zawiera umowę zlecenia z innym podmiotem niż ten, z którym pozostaje w stosunku pracy, ale tylko i wyłącznie wówczas, kiedy pracę wykonuje w ramach umowy zlecenia na rzecz swojego pracodawcy. Powyższa okoliczność została zupełnie pominięta zarówno przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, jak i przez Sąd I instancji rozpoznający przedmiotową sprawę.

Mając bowiem na uwadze treść powołanego przepisu art. 8 ust. 2 a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i powołując go w uzasadnieniu zaskarżonych decyzji z dnia 5 lutego 2010 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych podał, iż zainteresowani I. B. i J. C. podlegali ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu jako osoby wykonujące pracę na rzecz płatnika składek (...) Sp. z o.o. z siedzibą w G..

Kolejnymi decyzjami z dnia 22 listopada 2010 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych uchylił w całości decyzje z dnia 5 lutego 2010 r. o podleganiu przez I. B. i J. C. ubezpieczeniom emerytalnym, rentowym, chorobowym i wypadkowym z tytułu zatrudnienia u płatnika składek (...) Sp. z o.o., wskazując w uzasadnieniu, że płatnikiem składek winien być (...) Spółka z o.o. w G..

Na skutek wywiezionego przez (...) Spółkę z o.o. w G. odwołania z dnia 14 stycznia 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych - uznając je za zasadne - uchylił zaskarżone decyzje z dnia 22 listopada 2010 r. uchylające decyzje z dnia 5 lutego 2010 r. o podleganiu przez I. B. i J. C. ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu jako osób wykonujących pracę na rzecz płatnika składek (...) Sp. z o.o. z siedzibą w G..

Konsekwencją tak dokonanych zabiegów było - zdaniem Sądu Apelacyjnego - utrzymanie w mocy decyzji pozwanego z dnia 5 lutego 2010 r., tj. decyzji pierwotnych, które - co wynika z zaprezentowanych ustaleń - wobec nieprawidłowego określenia podmiotu zobowiązanego do uregulowania składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne są decyzjami błędnymi i jako takie winny zostać wyeliminowane z obrotu prawnego.

Podkreślić bowiem raz jeszcze należy, że przy konstrukcji prawnej zastosowanej przez pozwanego, tj. przy uwzględnieniu art. 8 ust. 2 a płatnikiem składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe z tytułu umowy cywilnej zawartej z osobą trzecią (jak umowa o dzieło czy zlecenie) - zgodnie z ugruntowanym w judykaturze poglądem (por. np. uchwała Sądu Najwyższego z 2 września 2009 r. - II UZP 6/09 OSNP 2010/3-4/46,

Prok.i Pr.-wkł. 2010/11/44, Biul.SN 2009/9/22, M.P.Pr. 2010/3/158 -160, LEX nr 514221, wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 23 sierpnia 2012 r., III AUa 647/12) - jest pracodawca, którego pracownik wykonuje pracę na jego rzecz w ramach tej umowy (cywilnej). Innymi słowy, w rezultacie uznania za pracownika osoby, z którą zawarto umowę zlecenia (lub inną umowę o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia), jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje ona pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy, powstaje obowiązek pracodawcy opłacenia składek na ubezpieczenia społeczne: emerytalne i rentowe (z których jest zwolniona umowa zlecenia występująca obok umowy o pracę) oraz chorobowe (które jest dobrowolne dla umowy zlecenia) i wypadkowe (także obowiązkowe dla umowy zlecenia, por. wyr. Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 18 grudnia 2012 r., III AUa 1109/12, LEX nr 1240047).

Wobec zaprezentowanych rozważań prawnych i przy uwzględnieniu wniosków wyprowadzonych na skutek przeprowadzonego przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w dniach od 1 lutego do 28 marca 2008 r. postępowania kontrolnego zważyć należało, iż dokonane przez pozwanego ustalenia, w konsekwencji których zostały wydane zaskarżone decyzje w żadnej mierze nie uprawniały organu ubezpieczeniowego do wyprowadzenia zaistnienia konstrukcji z art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Podkreślić bowiem należy, iż do przedmiotowych wniosków w pierwszej kolejności nie uprawnia podniesiony w uzasadnieniu decyzji z dnia 5 lutego 2010 r. fakt zawarcia w dniu 2 czerwca 2003 r. pomiędzy spółkami (...) i (...) umowy konsorcjum (o współpracy), zwłaszcza wobec braku jakiegokolwiek wiedzy po stronie pozwanego, w jaki sposób współpraca pomiędzy spółkami miała się odbywać oraz czy i ewentualnie jak umowa była realizowana. Nie był również wystarczający do wyprowadzenia wskazanych wyżej wniosków fakt, że obie Spółki mają taki sam skład wspólników, organów uprawnionych do reprezentacji Spółki oraz bardzo zbliżony zakres prowadzonej działalności gospodarczej. Jedynym argumentem, który pozwalałaby na zastosowanie przez pozwanego konstrukcji z art. 8 ust. 2 a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych byłby wyprowadzony na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego wniosek, iż zainteresowani faktycznie wykonywali - w ramach zawartych umów zlecenia - czynności na rzecz swojego pracodawcy. Do dokonania takich ustaleń pozwany nie był jednak uprawniony, albowiem materiał dowodowy zebrany w trakcie postępowania administracyjnego i sądowego nie upoważniał go do wyprowadzenia jednoznacznych we wskazanym wyżej zakresie wniosków.

Do wyprowadzenia przedmiotowych wniosków nie był również uprawniony Sąd I instancji, albowiem dokonując oceny zasadności zaskarżonych przez wnioskodawcę decyzji dysponował w zasadzie takim samym materiałem dowodowym, jak organ rentowy, a ten – na co wskazano powyżej – nie pozwalał na dokonanie ustaleń, jakie ostatecznie stały się podstawą wydania zaskarżonego orzeczenia. Podkreślić bowiem należy, że ani Zakład Ubezpieczeń Społecznych, ani Sąd Okręgowy w ramach prowadzonego postępowania nie przesłuchali zainteresowanych I. B. i J. C. na okoliczność charakteru oraz rodzaju wykonywanych przez nich czynności zarówno w ramach zawartych z (...) Sp. z o.o. umów zlecenia, jak i zawartych z (...) Sp. z o.o. umów o pracę. Mało tego Sąd nie zobowiązał wnioskodawcy do przedłożenia umów zawieranych z zainteresowanymi w spornych okresach, a tym samym pozbawił się możliwości dokonania ich oceny przy uwzględnieniu treści powołanego już uprzednio przepisu art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Sąd ograniczył się jedynie do przesłuchania członków zarządu Spółek (...), przy czym złożone przez nich zeznania w żadnej mierze nie mogły stanowić wystarczającego materiału dowodowego uprawniającego do wyprowadzenia ostatecznych wniosków w zakresie podlegania (bądź nie) przez zainteresowanych obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym.

Faktem jest, że wnioskodawca nie wykazał w toku postępowania administracyjnego oraz pierwszoinstancyjnego inicjatywy dowodowej w stopniu, który pozwalałaby na wyprowadzenie wniosku, że rozumowanie organu ubezpieczeniowego, będące podstawą wydania zaskarżonej decyzji, było nieprawidłowe. Podkreślić należy, że reguły dowodzenia w procesie cywilnym (art. 232 k.p.c.) zobowiązują strony do wskazywania dowodów, z których wywodzą one skutki prawne. Zasada ta znajduje także zastosowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, których przedmiotem są odwołania od decyzji organów rentowych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 22 lutego 2012 r., III AUa 1734/11, LEX nr 1129735, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 13 września 2012 r., III AUa 326/12, LEX nr 1220768). Wnioskodawca nie zaoferował żadnych dowodów, których przeprowadzenie

mogłoby wykazać, że postępowanie kontrolne pozwanego obarczone zostało błędami, które ostatecznie doprowadziły do wydania nieprawidłowej decyzji.

Dysponując materiałem dowodowym opisanym powyżej (a w zasadzie jego brakiem), Sąd wydał rozstrzygnięcie wskazując, iż zainteresowany I. B. jako osoba wykonująca pracę z tytułu zatrudnienia w (...) Spółka z o. o. w G. nie podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 listopada 2005 r. do dnia 31 grudnia 2007 r. oraz stwierdzając, że J. C. jako osoba wykonująca pracę z tytułu zatrudnienia w (...) Spółka z o. o. w G. nie podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 lutego 2007 r. do dnia 31 grudnia 2007 r. W sentencji wyroku Sąd nie wskazał jednak na płatnika składek – pracodawcę (...) Sp. z o.o. lecz na (...) Sp. z o.o., co przy tak zgromadzonym materiale dowodowym uznać należy za twierdzenie co najmniej przedwczesne, jak i nieuzasadnione.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji nie dysponował bowiem materiałem dowodowym, który pozwalałby mu na wyprowadzenie tak katagorycznych wniosków w omówionym wyżej zakresie. Znamiennym jest, że w toku prowadzonego przez Sąd postępowania, pomimo braku wystarczającego materiału dowodowego, dokonano ustaleń, iż sporne umowy zlecenia dotyczyły wyłącznie dwóch obiektów, a mianowicie Sądu Rejonowego w Elblągu oraz Biblioteki PAN w G., przy czym Sąd nie ustalił, czy tak było w istocie, a nadto, jakie czynności były przez zainteresowanych faktycznie wykonywane w ramach łączących ich z (...) Sp. z o. o. umów. Pomimo braku wiedzy we wskazanym zakresie Sąd zajął stanowisko, że czynności wykonywane przez zainteresowanych w ramach umów zlecenia oraz umów o pracę na rzecz dwóch różnych podmiotów były odmienne, co - w świetle dokonanych przez Sąd Apelacyjny ustaleń – budzi poważne wątpliwości. Zaznaczyć bowiem trzeba, że przedmiot działalności każdej ze Spółek różnił się jedynie w dwóch punktach, tj. przedmiot działalności Spółki (...) został rozszerzony o obsługę nieruchomości (punkt 12) oraz gospodarkę ściekami, wywóz i unieszkodliwianie odpadów, usługi sanitarne i pokrewne (punkt 17, dział 3 odpisu KRS, k.142-143 akt sądowych). Skoro tak, to koniecznym było wykazanie, że zainteresowani świadczyli usługi w ramach umów zlecenia właśnie we wskazanym zakresie. Takiego ustalenia Sąd jednak nie poczynił, stąd stwierdzenie, że zainteresowani zajmowali się czym innym w ramach łączącej ich z (...) Sp. z o.o. umowy o pracę i czym innym w ramach łączącej ich z (...) Sp. z o.o. umowy zlecenia jest co najmniej przedwczesne i na obecnym etapie postępowania nieuprawnione.

Mając na uwadze zaprezentowane rozważania, przy uwzględnieniu konstrukcji prawnej określonej art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, z której wynika, że płatnikiem składek, może być tylko pracodawca, a nie zleceniodawca, stwierdzić należało, że zaskarżone przez wnioskodawcę decyzje z dnia 5 lutego 2010 r. wydane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych na podstawie materiału dowodowego, który w żadnej mierze nie dawał podstaw do wyprowadzonych przez pozwanego wniosków, nie mogą się ostać w obrocie prawnym i jako takie podlegały uchyleniu.

Mając na uwadze dokonane w sprawie ustalenia i rozważania Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 k.p.c. (tzw. uchylenie zmieniające) orzekł, jak w punkcie 1 sentencji.

Zgodnie z § 2 ust. 1 w zw. z § 12 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz.1349) przy uwzględnieniu treści art. 108 § 1 k.p.c., art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł o kosztach postępowania w ten sposób, że zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na rzecz (...) Spółka z o.o. w G. kwotę 120 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję (punkt 2 sentencji).